



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

BIEDAK

Siedzi biedak na pniu drzewa
i wciąż głośno ubolewa,
mówiąc słowa te do cienia:
"Wiesz co cień, to mnie już wpienia,
że mym domem jest twój mrok.
Odstąp mnie chociaż na krok.
Zgódź się cieniu na rozłąkę.
Zamień się dzisiaj ze słońkiem.
To byłoby extra, cudnie,
gdybym stanął dziś w południe,
przez chwilunię, lub chwileczkę
oko w oko ze słońcem."

I choć błagał, jak za trzech,
nic nie wskórał biedak - mech.